

Muzyka to mój Red Bull, dodaje mi skrzydeł
Rozumiem się z nią bez słów, to związek na całe życie
Związek na całe życie, związek na całe życie
Rozumiem się z nią bez słów, kocham ją nad życie
Nie wiem co zrobiłbym bez niej, bez niej
Nie wiem co zrobiłbym bez niej, bez niej
Nie wiem co zrobiłbym bez niej, bez niej
Nie wiem co zrobiłbym bez niej, bez niej

To Wolne Miasto Gdańsk, mieszam wersy ze Spritem
Znów wolniej płynie czas, nawet gdy zapierdala hi-hat
Piję wodę z Kassotis, jak Pytia jestem w transie
Nie wiem czy kiedykolwiek wrócę na ziemię; Apollo 13
Ciągłe z głową w chmurach, kocham stan nieważkości
Biję pionę z Posejdonem, dlatego na bitach flow leży jak ulał,
rozkmień
Mam morze możliwości, możliwości
Bezgranicznie oddany, BOR to stan świadomości
Muzyka, ćпам ją do nieprzytomności
I nie znam drugiej tak pięknej platonicznej miłości
Widzę to po ich minach, moja forma to dla nich lina
To nie moja wina, sami wróżą sobie finał, formalina

Muzyka to mój Red Bull, dodaje mi skrzydeł
Rozumiem się z nią bez słów, to związek na całe życie
Związek na całe życie, związek na całe życie
Rozumiem się z nią bez słów, kocham ją nad życie
Nie wiem co zrobiłbym bez niej, bez niej
Nie wiem co zrobiłbym bez niej, bez niej
Nie wiem co zrobiłbym bez niej, bez niej
Nie wiem co zrobiłbym bez niej, bez niej